

30-go sierpnia 1920r

237/t.

Wiadomości z bolszewji.

Do
Naczelnego Dowództwa Oddział II

w W a r s z a w i e .

Informacje podane w depeszy mojej Nr. 235 otrzymanem od francuskiego attaché wojskowego i uzupełniam je następującym:

⟨Bolszewicy zdjęli prawie wszystkie wojska znajdujące się w Karelji i na granicy Finlandji i wysłali je na front polski. Bolszewicy posiadają jeszcze dość znaczne rezerwy, złożone z młodego, nie dawno powołanego do szeregów żołnierza. Rezerwy te są źle wyćwiczone i źle dyscyplinowane.⟩

⟨Bolszewicy rozliczają, że mocarstwa zachodnie zażądają od nas powstrzymanie ofensywy na granicy etnograficznej i skutkiem tego bezpiecznie koncentrują wojska w bliskości naszej granicy by w odpowiedniej chwili przejść do ofensywy. Najwięcej wojska koncentruje się w rejonie Chełma - Hrubieszowa.⟩ Bolszewicy twierdzą, że zduszą burżuazyjną Polskę i nie zważając na poniesioną porażkę, nadal szykują się do ofensywy.

Z tych źródeł podają, że wybuchły zaburzenia w Petersburgu, Moskwie i na południu (prawdopodobnie w Brjańsku) - na gruncie pogorszenia się sytuacji aprowizacyjnej. W Petersburgu i Moskwie racje chleba niżono o 75%, często bywa, że ludność w Petersburgu jest pozbawiona chleba na przeciąg dwóch dni. Ostatnio powtarzały

się często wypadki pożarów i niszczenia ubikacji państwowych, ekwipunku, amunicji i składów mąki. Na kolei żelaznej Brześć - Moskwa zostały spalone składy mączne w Wiaźmie zawierające 2.000.000 pudów mąki. Parę set żołnierzy niosących wartość przy zniszczonych składach zostało rostrzelanych.

Na moje zapytanie jak francuzi rozumieją niszczenie składów i pożary, otrzymałem odpowiedź wraz z sarkastycznym uśmiechem - „ to wasi ajenci tak pracują! ”

Frankowski

k a p i t a n .